

## URSZULA KOPEĆ

Uniwersytet Rzeszowski  
ORCID: 0000-0002-1778-429X  
ulak36@gmail.com

## MAŁGORZATA LISOWSKA

gosia.lisowska@interia.pl

# Wyjątkowe chwile utrwalone w zaproszeniach ślubnych – analiza nie tylko językowa

### Streszczenie

Przedmiotem analizy uczyniono głównie interpretację sposobu redagowania zaproszeń na ślub. Przeanalizowano ponad czterdzieści zaproszeń, które powstały w latach 1990–2022 w południowych i zachodnich regionach Polski. Przyjrzano się im, uwzględniając niezbędne elementy: *kto?, kogo?, na co?, kiedy?, gdzie?* zaprasza. Przeprowadzona analiza pozwala na sformułowanie następujących wniosków. Osoby redagujące zaproszenia nie odmieniają nazwisk adresatów (tylko 10% ankietowanych poprawnie je odmieniło, np. *Karolinę i Sebastiana Makuchów*). Ponad 40% respondentów zapisało niepoprawnie skrót *pod wezwaniem*, co oznacza, że poprawnie zapisano go w dwudziestu kilku zaproszeniach (*w kościele pw. Chrystusa Króla*). Duży kłopot sprawiła redagującym poprawna pisownia nazw obiektów sakralnych. Tylko 55% badanych pamiętało, że w nazwach własnych dużą literą piszemy właściwą nazwę własną (np. *w kościele pw. Świętej Katarzyny Aleksandryjskiej w Tyczynie*). Piszącym zaproszenia trudność sprawia także poprawny zapis nazw lokali gastronomicznych czy hoteli. Mogą one stanowić część zarejestrowanej nazwy własnej, wówczas zastosujemy zapis wielką literą, ale mogą być tylko określeniem, np. *w restauracji Ranczo w Pstrągowej*. Na przestrzeni 30 lat znacznie wzbogacona została szata graficzna zaproszeń, ale jednocześnie zauważono tendencję do skrótowości.

**Słowa kluczowe:** zaproszenia ślubne, szata graficzna, analiza

Przedmiotem analizy uczyniono głównie językową interpretację sposobu redagowania przez osoby dorosłe zaproszenia na ślub. Ta krótka forma użytkowa jest bowiem zapowiedzią wielkiego dnia oraz bardzo ważnym elementem przygotowań przedślubnych przyszłych małżonków. Zaproszenia wręczane są osobom, które się ceni, darzy pozytywnymi uczuciami i pragnie się, aby wzięły udział w tym wyjątkowym wydarzeniu. Dlatego też warto, aby te teksty były dopracowane w każdym

szczegół. Czy tak jest, odpowiedź częściowo będzie możliwa po przeanalizowaniu czterdziestu zaproszeń pochodzących z lat 1990–2022 z południowych oraz zachodnich regionów Polski.

Celem tych krótkich form wypowiedzi jest prośba nadawcy o przybycie w określone miejsce, wzięcie udziału w danym wydarzeniu, podanie daty oraz godziny uroczystości. Informacje te narzucają więc uwzględnienie *pięciu* podstawowych elementów koniecznych do prawidłowego zredagowania tekstu. Przyjrano się im według przywołanych, koniecznych niezbędnych elementów. Są nimi: *кто?, кого?, на что?, kiedy? gdzie?* zaprasza. Niejednokrotnie pojawiają się w analizowanych tekstach wybrane cytaty i wiersze, na które również zwrócono uwagę oraz uwzględniono prośby potwierdzenia przybycia na przyjęcie weselne ujęte niemalże w każdym zaproszeniu.

Pierwszy z członów zaproszenia *кто?* wskazuje na imiona i nazwiska państwa młodych. W zdecydowanej większości analizowane teksty zawierają te dane. Poprawnie w formie mianownikowej zapisane są imiona oraz nazwiska. Jedynie w jednym przypadku odnotowano brak nazwisk narzeczonych, pojawiła się forma *Michalina i Wojciech*, obok niej czasownik *zapraszamy*, zamiast poprawnego – *zapraszają*. W kolejnym przykładzie państwo młodzi, którzy są już po ślubie cywilnym i noszą to samo nazwisko, w zredagowanym zaproszeniu w ogóle go nie odmienili, stąd *Ewa i Piotr Kuca*<sup>1</sup>.

Kolejny punkt zaproszenia *кого?* narzuca konieczność odmiany nazwisk osób zaproszonych<sup>2</sup>. W tym miejscu warto przypomnieć, że język polski jako język fleksyjny wymaga odmiany deklinacyjnej również nazwisk. Tymczasem obserwuje się nagminne zaniedbanie w tym względzie zarówno przez młodsze, jak i starsze pokolenie. W zaprezentowanym materiale zaobserwowano tylko cztery (10%) prawidłowo odmienione imiona i nazwiska, np. *Annę i Jana Płoszajów, Reginę i Tadeusza Czudców, Karolinę i Piotra Markowskich, Irenę oraz Stanisława Olszowych*. W większości nowożeńcy odmieniają same imiona osób zapraszanych, np. *Karolinę i Jacka Koś, Annę i Jana Płoszaj*. Dwa zaproszenia miały tylko formę mianownikową, co oznacza brak odmiany zarówno nazwisk, jak i imion, np. *zapraszają W.P. Małgorzata i Józef Kowalski, Anna i Jan Płoszaj*. W jednym przypadku zauważono nawet błędną odmianę składniową, która powoduje zmianę sensu treści – zapraszani stają się zapraszającymi, np. X i Y mają zaszczyt zaprosić W.P. *Karolina i Piotr Markowscy*. Nazwisko zostało odmienione, ale błędnie, imion zaś w ogóle nie odmieniono. Poprawny zapis to X i Y mają zaszczyt zaprosić

<sup>1</sup> W podanych przykładach zmieniono imiona.

<sup>2</sup> Por. m.in. A. Cieślikowa (red.), *Mały słownik odmiany nazw własnych*, Warszawa 2008; H. Kurek, *W sprawie wniosku Janina Kowalska przy uczestnictwie Jana Gubala – moda, konieczność czy kierunek ewolucji polskiej fleksji* [w:] *Polonistyka bez granic*, t. II, red. R. Nycz, T. Kunz, W. Miodunka, Kraków 2010, s. 296–302; A.O. Firlej, *O odmianie nazwisk w świetle kształcenia językowego* [w:] *Polonistyka na początku XXI wieku. Diagnozy. Koncepcje. Perspektywy*, t. III: *Współczesne aspekty badań nad językiem polskim – teoria i praktyka*, red. M. Maciołek, Katowice 2018, s. 205–219.

W.P. Karolinę i Piotra Markowskich. Niecodziennym zjawiskiem jest też dwukrotne pojawienie się imion zapraszanych mężczyzn przed imieniem kobiet, np. serdecznie zapraszają W.P. *Adama i Zofię Winiarskich*.

Trzecim elementem składowym zaproszeń jest informacja *na co?* Najczęściej używane są formy: *ślub, sakrament małżeństwa, związek małżeński, zaślubiny, ceremonia zaślubin*. W jednym z najstarszych zaproszeń z 1991 roku odnotowano dawną formę *uroczyste oddanie ręki panny X kawalerowi Y*. Pojawia się duża niekonsekwencja w wyżej wymienionych formach, pisane są raz małą, innym razem dużą literą. Zapis uroczystości wielką literą należałoby zapewne wytłumaczyć doniosłością wydarzenia, jego wyjątkowością.

Następna informacja dotyczy pytania *gdzie?* odbędzie się uroczystość, a po niej przyjęcie weselne. Największym problemem piszących okazała się pisownia skrótu *pod wezwaniem*. W piętnastu zaproszeniach zapisano go bowiem niepoprawnie, czyli postawiono niepotrzebnie kropkę przed spółgłoską *w*, ponad 60% zapisało go poprawnie, np. *kościół pw. Chrystusa Króla*<sup>3</sup>. Błędy te wynikają z niewiedzy piszących, że przed skrótem, w którym następny wyraz zaczyna się spółgłoską, nie stawiamy kropki między skrótami, itd. (i tak dalej), np. (na przykład). Jeżeli natomiast drugi wyraz rozpoczyna się samogłoską, należy postawić przed skrótem kropkę, np. m.in. (między innymi); p.o. (pełniący obowiązki). Spory kłopot redagującym zaproszenia sprawiła pisownia nazw obiektów sakralnych. Nazwy te piszemy bowiem małą literą, np. *kościół, katedra, bazylika*. Poprawnie zapisało je około 55% badanych, którzy pamiętali o tym, że w nazwach własnych dużą literą piszemy tylko człon, od którego zaczyna się właściwa nazwa własna, np. *w kościele pw. Świętej Katarzyny Aleksandryjskiej w Tyczynie, w katedrze pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Rzeszowie, w bazylice Bożego Ciała w Krakowie*<sup>4</sup>. W pierwszym przykładzie możliwy jest także zapis *w kościele pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Tyczynie*. Należy bowiem pamiętać, że skrót od słowa *święty* piszemy zawsze małą literą, np. *w kościele pw. św. Andrzeja Boboli w Bydgoszczy*.

Ostatnim elementem koniecznym w zaproszeniu jest informacja o tym, kiedy odbędzie się uroczystość. Te dane nie sprawiają piszącym większych problemów. Można zauważyć powtarzające się słowo *dnia*, np. *dnia 24.08.2013r.*, niemalże w każdym zaproszeniu. Językoznawcy podkreślają, że poprawna jest forma także bez zapisu *dnia*, gdyż sama data informuje o tym, kiedy odbędzie się wydarzenie. W dwóch przypadkach pojawił się nieprawidłowy zapis 03.11.2007r. (zbędne 0 przed cyfrą oznaczającą dzień, natomiast jest ono konieczne w przypadku zapisu miesiąca, ponadto brak odstępu przed skrótem r., poprawnie np. 3.08.2013 r.). Nazwę miesiąca można zapisać również słownie, np. 15 września 1990 r. i taki

<sup>3</sup> Zob. R. Przybylska, W. Przychyna, *Pisownia słownictwa religijnego*, Tarnów 2011.

<sup>4</sup> Szeroko zakrojone badania dotyczące słownictwa religijnego przeprowadziła m.in. Danuta Krzyżyk. Wnioski oraz opis badań można znaleźć w: *Znajomość wybranych reguł pisowni słownictwa religijnego przez studentów teologii pastoralnej i studentów filologii polskiej*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, Lublin – Polonia 2021, vol. VI, s. 207–228.

zapis jest stosowany najczęściej w analizowanych zaproszeniach. Ani raz nie odnotowano zapisu nazwy miesiąca z użyciem cyfry rzymskiej.

W badanym materiale 50% respondentów zastosowało dwukropek jako separator przy podawaniu godziny<sup>5</sup>, stąd zapis 15:00, 14:30, w przypadku pozostałych użyta została kropka, np. 14.00, 16.00. W najstarszych zaproszeniach, wypisanych ręcznie, spotyka się też zapis cyfry oznaczającej minuty we frakcji górnej. W najnowszych zaproszeniach w ogóle nie odnotowano takiej formy.

Piszącym zaproszenia sprawia trudność także poprawny zapis nazw lokali gastronomicznych, hoteli i pensjonatów. Mogą one bowiem stanowić część zarejestrowanej nazwy lokalu (wtedy pisze się je wielką literą, np. w *Rezydencji Aura Nowa w Borku Starym*, *Hotel Zimowit w Rzeszowie*, *Zamek Camelot w Dębicy*) albo mogą być tylko określeniem (wówczas zapisujemy je małą literą, np. w *restauracji Szybie Macieja w Zabrze*, w *restauracji Villa Riviera w Rzeszowie*, w *restauracji Ranczo w Pstrągowej*). Najczęściej piszący nie mają wiarygodnych danych, czy jest to nazwa zarejestrowana, czy określenie. Informacje zawarte w Internecie też nie ułatwiają tego zadania, gdyż znajdują się tam niekiedy niespójne dane, np. przyjęcie odbędzie się w *Dwóch Bratankach w Rzeszowie*, w *Zajeździe Dwa Bratanki w Rzeszowie*.

Zdarza się, że zaproszenia w całości napisane są wielkimi literami, co uniemożliwia zauważenie błędnego zapisu, np. ZAPRASZAMY NA PRZYJĘCIE WESELNE W RESTAURACJI RANCZO NAD STAWEM W PSTRĄGOWEJ.

Dodatkowo w tych pochodzących z roku 2006 oraz z lat najnowszych zawarta jest prośba o potwierdzenie przybycia na przyjęcie weselne. W zaproszeniach pochodzących z lat dziewięćdziesiątych jeszcze nie obserwuje się takich adnotacji. W zgromadzonym materiale, jak już zaznaczono powyżej, zaczynają pojawiać się prośby o potwierdzenie dopiero w roku 2006. W analizowanych zaproszeniach tylko raz użyto skrótu z języka francuskiego R.S.V.P. (*répondez s'il vous plaît*), który oznacza: proszę, odpowiedz. Obecnie jest on bardzo rzadko stosowany, zastąpiło go zdanie *Prosimy o potwierdzenie przybycia do dnia*.

Oprócz błędów ortograficznych zauważa się także braki interpunkcyjne. Występują głównie w tekstach nietypowych dla zaproszeń, tworzonych przez parę młodą na jej własne potrzeby. Niekiedy przyjmują formę dołączonych bilecików, np.

*Zamiast kwiaty nam przynosić  
Bowiem wędną z grawitacją  
Dobłą książkę chcemy prosić  
Z własną wewnątrz dedykacją.*

W przywołanym tekście, jak widać, brakuje przecinków na końcu każdego wersetu. Niedociągnięcia interpunkcyjne występują również w rymowankach, które mają przykuć uwagę czytającego oryginalnością, pełnieniem funkcji ekspresywno-impresyjnej, co obrazuje poniższy tekst:

*Ilu przyjaciół mamy wszystkich serdecznie zapraszamy żeby nikogo nie było brak kiedy powiemy sobie „tak”.*

<sup>5</sup> Por. m.in. J. Podracki, *Słownik skrótów i skrótowców*, Warszawa 1999, s. 219.

Zdarza się, że w zaproszeniach stosowana jest nieudolna stylizacja, która niejednokrotnie wiąże się z brakiem przecinków.

*Szczerym sercem prosimy W.P. .... ażeby raczyli na oną uroczystość przybyć i pospołu zaślubiny z nami odprawić.*

W zdecydowanej większości zaproszeń, jako wyraz pragnień państwa młodych, umieszczone są fragmenty wierszy przeważnie znanych poetów czy myślicieli. Najczęściej są to utwory Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, Wisławy Szymborskiej oraz Jana Pawła II, Blaise'a Pascala, dwukrotnie znalazły się też cytaty z Biblii. Sentencje te dodają zaproszeniom osobistego charakteru, dopasowują treść do stylu uroczystości (ślub kościelny, ślub cywilny), niekiedy odzwierciedlają wartości młodych, scalają tekst, wzbogacają szatę graficzną.

Na przestrzeni lat bardzo zmieniała się także szata graficzna. Początkowo były to gotowe zaproszenia kupowane w księgarniach, ale już w połowie lat dziewięćdziesiątych pojawiają się drukowane na życzenie, a nawet opatrzone na stronie tytułowej fotografiami osób zamierzających zawrzeć związek małżeński. Obecnie są bardziej urozmaicone, wyszukane, nowatorskie, oryginalne, bowiem dostosowuje się je nawet do pory roku. Motyw przewijający się na całym weselu ujęty jest w zaproszeniu, np. gałązki jodły, piwonie. Zaproszenia pochodzące z miesięcy letnich opatrzone są kwiatami, a te z końca roku oraz ich przelomu – motywami zimowymi. W zależności od stylu zdobione są sznurkami, kokardkami, wstążkami, kolorowymi spinkami. Drukowane są na papierze ozdobnym, ale również na białym, zwyczajnym, naklejonym na szary.

W zaproszeniach obserwuje się także zmianę w zapisie poszczególnych elementów. Mogą one przypominać afisze teatralne, a w tych najnowszych zauważa się tendencję do skrótowości, zapis tabelaryczny. Poniżej przedstawiono dwa zaproszenia, które odzwierciedlają takie ujęcie.

**Teatr Umyślnie Straconej Wolności**

zaprasza

Sz. P. XY

na przedstawienie pod tytułem:

***A potem żyli długo i szczęśliwie***

Adaptacja sztuki przez całe życie napisanej w IV aktach.

Premiera: 14 maja 2011 roku. W rolach głównych:

Panna Młoda

Pan Młody

**XY**

**XY**

W pozostałych rolach udział biorą:

Ksiądz, świadkowie, rodzice, goście

**Akt I – Dla duszy**

Ślub w kościele pw. NMP Matki Kościoła w Rakszawie o godz. 15.00

**Akt II – Dla ciała**

Przyjęcie weselne w Brzozie Królewskiej w Domu Weselnym „Ranczo”

**AKT III – Noc poślubna**

(bez udziału widzów)

**Akt IV – Poprawiny**

Oto z kolei jedno z najnowszych zaproszeń, które charakteryzuje się telegraficznym wręcz skrótem.

<b>Marzena i Wojciech</b>		
z radością zapraszają na ślub i wesele		
<b>XY</b>	oraz	<b>XY</b>
<b>KOŚCIÓŁ</b>	1 SIERPNIA	<b>WESELE</b>
PW. KRZYŻA ŚW.	2021	DOM WESELNY
I MATKI BOŻEJ	GODZ. 14.00	ANIELSKI ZAKĄTEK
BOLESNEJ		W OKONINIE
W DĘBICY		

Szata graficzna tego zaproszenia jest także bardzo uboga. Do tekstu głównego dołączono bilecik z prośbą o potwierdzenie przybycia. Natomiast prośbę o nieprzynoszenie kwiatów, tylko wina, wyrażono graficznie.

Poddane analizie zaproszenia, mimo niewielkiej próby badawczej, pozwalają na sformułowanie kilku wniosków. Fakt, iż przyszli małżonkowie zlecają wyspecjalizowanym firmom redagowanie zaproszeń, nie zwalnia ich z obowiązku sprawdzenia, co i jak zostało na nich umieszczone. Dlatego też należy zadbać o prawidłową odmianę nazwiska adresata oraz poprawne zapisanie nazw obiektów sakralnych i świeckich. Zaproszenie jest nie tylko sygnałem stylu przyjęcia weselnego, ale także świadczy o stosunku do zapraszanych gości, dlatego należy je sformułować bez błędów fleksyjnych, składniowych, ortograficznych oraz interpunkcyjnych. Zdecydowana większość ma problem z właściwym zapisem treści ujętych w zaproszeniach. Na uwagę zasługuje fakt, że wśród czterdziestu zebranych tekstów tylko jedno zaproszenie zostało zapisane bezbłędnie, a przecież jest to pamiątka tego szczególnego, wyjątkowego oraz niepowtarzalnego dnia.

## Bibliografia

- Cieślakowa A. (red.), *Mały słownik odmiany nazw własnych*, Warszawa 2008.
- Firlej A.O., *O odmianie nazwisk w świetle kształcenia językowego [w:] Polonistyka na początku XXI wieku. Diagnozy. Koncepcje. Perspektywy*, t. III: *Współczesne aspekty badań nad językiem polskim – teoria i praktyka*, red. M. Maciołek, Katowice 2018, s. 205–219.
- Kurek H., *W sprawie wniosku Janina Kowalska przy uczestnictwie Jana Gubala – moda, konieczność czy kierunek ewolucji polskiej fleksji [w:] Polonistyka bez granic*, t. II, red. R. Nycz, T. Kunz, W. Miodunka, Kraków 2010, s. 296–302.
- Krzyżyk D., *Pisownia słownictwa religijnego – przeszłość i teraźniejszość*, „Biuletyn Bibliotek Kościelnych”, nr 1, s. 125–146.
- Krzyżyk D., *Znajomość wybranych reguł pisowni słownictwa religijnego przez studentów teologii pastoralnej i studentów filologii polskiej*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, Lublin – Polonia 2021, vol. VI, s. 207–228.
- Podracki J. (red.), *Wielki słownik ortograficzno-fleksyjny*, Warszawa 2001.
- Polański E. (red.), *Wielki słownik ortograficzny*, Warszawa 2011.
- Przybylska R., Przychyna W., *Pisownia słownictwa religijnego*, Tarnów 2011.

## Exceptional Moments Captured in Wedding Invitations – An Analysis Beyond Linguistics

### Abstract

The subject of the analysis primarily focused on interpreting how wedding invitations are composed. Over forty invitations created between 1990 and 2022 in the southern and western regions of Poland were analysed. They were examined, taking into account essential elements: who?, whom?, for what occasion?, when?, where?, and who?, is inviting. The conducted analysis allows to formulate the following conclusions. Those composing the wedding invitations do not declinate the names of the addressees (only 10% of the respondents correctly inflected the names, e.g., *Karolinę* and *Sebastiana Makuchów*). Over 40% of the respondents incorrectly wrote the Polish abbreviation ‘under the invocation’, which means that only more than twenty invitations did write them correctly (for example, the church under the invocation of Christ the King). Challenging to the editors of the wedding invitations was also the correct spelling of the names of sacred objects. Only 55% of the respondents remembered that in proper nouns, we capitalize the proper name (e.g., in the church of St. Catherine of Alexandria in Tyczyn). Difficult for those writing the invitations was also the correct spelling of the names of gastronomic venues or hotels. Such names can be part of a registered name, in which case we use uppercase letters, but they can also be just a description, for example, at the Ranczo restaurant in Pstrągowa. Over the span of 30 years, the graphic design of invitations has been significantly enriched, but simultaneously, a tendency towards conciseness has been observed.

**Keywords:** wedding invitations, graphic design, analysis

**Urszula Kopeć**, dr hab. prof. UR, językoznawca, dydaktyk języka. Pracowała w Instytucie Polonistyki i Dziennikarstwa Uniwersytetu Rzeszowskiego. Jej zainteresowania badawcze koncentrują się wokół aksjologii, tekstów kultury w edukacji polonistycznej, języka dzieci i młodzieży oraz glottodydaktyki.

**Małgorzata Lisowska**, ukończyła filologię polską w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Rzeszowie (obecnie Uniwersytet Rzeszowski). Jest także neurologopedą. Pracowała m.in. w szkołach średnich, w Sokołowie Młp., Błażowej. Jej zainteresowania koncentrują się wokół sprawności językowej dzieci, młodzieży oraz osób dorosłych.